

Po ostatnich bardzo nieprzychylnych Porozumieniu Związków Zawodowych "Miedza" artykułach "w goniącej" nie wiadomo gdzie prasie lokalnej, miałem odpowiedzieć na te prowokacje, ale zdałem sobie sprawę że nie należy tego robić!

Nie , nie damy się sprowokować i nie będziemy odpowiadać na pełne błędnych wniosków oraz kłamstw czy nieścisłości wypociny znanych, popularnych i lubianych polityków PO. W końcu powinniśmy być im wdzięczni.

Gdyby nie politycy PO okręg bełchatowski znacząco by podupadł, ba może nigdy by nie powstał!

Gdyby nie owi zacni działacze PO, dziś piszący o związkowych zadymach, pewnie nie byłoby wręcz węgla w niecce bełchatowskiej!

Całe szczęście że są! Nawet z punktu widzenia zadymiającego związkowca trzeba zauważyć i oddać im sprawiedliwość. To dzięki działaczom PO wszelkich szczebli mamy dogodne warunki do rozwijania działalności związkowej. A przecież mogłoby być dużo gorzej! Wyobraźmy sobie , że jakaś inna nie PO-wska ekipa respektuje podpisane porozumienia , dotrzymuje zobowiązań i prowadzi rzeczywisty, w dobrej wierze dialog społeczny. Ludzie mają pracę i pieniądze a konflikty rodzą się tylko tam, gdzie rzeczywiście nie idzie się dogadać.

Tragedia... związki dymiące tracą grunt pod nogami. Żółtym związkom to obojętne – niczym ...boja pływają zawsze po wierzchu!

Ale reszta tragedia - tracą sens bytu! Tak, że dzięki Ci droga PO, za łamanie porozumień, zabieranie premii za chorobowe czy opiekę nad dzieckiem, dzięki za oszustwa i niedotrzymywanie zobowiązań , bo dzięki temu możemy protestować , prowadzić spory zbiorowe i uświadamiać Pracownikom, jacy faktycznie jesteście.

I nie chodzi o to, by z wilka robić kozła ofiarnego, ale dobrze jest mieć świadomość śmieszność jaka czasem pojawia się kiedy cytujecie klasyków.

„Mówimy- Lenin a w domyśle- Partia”. Kula to jednak nie Majakowski i jego „mówię PO a w domyśle PGE” nie zabrzmiało nawet jak plagiat.

Ot, pokuliali niemnożko i chwytit